

rolnicze abc

Skutki przezimowania

150 tysięcy hektarów zniszczeń

Ponad 50 tysięcy hektarów na Warmii i Mazurach, niemal 100 tysięcy hektarów na Mazowszu — tak znaczne obszary w tych województwach zostały dotknięte ujemnymi skutkami przezimowania upraw ozimin. Do wojewody mazowieckiego wciąż wpływają wnioski od rolników.

Leszek Nowak

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Powołane 10 marca stosownymi zarządzeniami przez wojewodę warmińsko-mazurskiego komisje ds. szacowania szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi pracowały we wszystkich powiatach województwa. — Do 5 maja wpłynęły do niego 72 wnioski wójtów i burmistrzów gmin o oszacowanie szkód w uprawach ozimych spowodowanych ujemnymi skutkami przezimowania w 1387 gospodarstwach rolnych na terenie 72 gmin, na łącznej powierzchni 52,5 tys. ha. — informuje Bożena Ulewicz, rzeczniczka prasowa wojewody warmińsko-mazurskiego. Jak podaje, najwięcej wniosków wpłynęło w gminach Korsze (96 producentów rolnych, 5 tys. ha uszkodzonych upraw), Biskupiec w pow. nowomiejskim (89 producentów, 1,2 tys. ha) i Sepol (81 producentów, 3,6 tys. ha). — Z informacji uzyskanych od przewodniczącego Komisji Wojewódzkiej wynika, że komisje terenowe praktycznie zakończyły szacowanie strat. Obecnie komisje dokonują szczegółowych wyliczeń wysokości szkód na poziomie gospodarstw rolnych. Zbiorcze zestawienie dotyczące zakresu i wysokości szkód spowodowanych ujemnymi skutkami przezimowania Komisja Wojewódzka prześle wojewodzie do 15 maja br. — dodaje Bożena Ulewicz.

Mazowsze: szacowanie trwa

Na Mazowszu z kolei, jak podaje tamtejszy urząd wojewódzki, szacunkowy obszar dotknięty zjawiskiem to 93,7 tys. ha, zaś liczba poszkodowanych gospodarstw wynosi

12 277. Najwięcej gospodarstw dotkniętych szkodami zgłoszono w gminach Długosiodło (ok. 500 gospodarstw, 4500 ha), Strzegowo (400 gospodarstw, 300 ha) i Czerwin (350 gospodarstw, 700 ha). W dwóch natomiast szkody wystąpiły na całym obszarze gminy — są to Głinojeck (20 gospodarstw) i Gąbin (50 gospodarstw). Największy zniszczony obszar przy stosunkowo niskiej liczbie poszkodowanych gospodarstw odnotowano w gminach Staroźreby (7000 ha, 200 gospodarstw), Lipowiec Kościelny (6 500 ha, 340 gospodarstw) i Sońsk (6 349,5 ha, 190 gospodarstw).

W woj. warmińsko-mazurskim zbiorcze zestawienie dotyczące zakresu i wysokości szkód spowodowanych ujemnymi skutkami przezimowania komisja prześle wojewodzie do 15 maja br.

W tym województwie komisje szacujące szkody nadal pracują. — Do wojewody mazowieckiego wpływają kolejne wnioski — informuje jego zespół prasowy.

Wiele źródeł wsparcia

Przypomnijmy, że do wojewodów zgłaszane są tylko protokoły z tych gospodarstw, w których poziom szkód był wyższy niż 30 proc. średniej

produkcji rolnej, przy czym przy ich szacowaniu bierze się pod uwagę całość produkcji — zarówno roślinnej, jak też zwierzęcej — prowadzonej w gospodarstwie w roku szacowania, zaś powierzchnia jednolitej uprawy na działce, na której wystąpiły szkody, nie może być mniejsza niż 10 arów.

Po oszacowaniu strat producenci rolni mogą korzystać z różnych form pomocy. Jak szczegółowo wymienia rzeczniczka wojewody warmińsko-mazurskiego, są to:

- kredyty preferencyjne na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działkach specjalnych produkcji rolnej. Oprocentowanie płacone bankowi przez rolnika wynosi aktualnie: 1,74-2,09 proc. w skali roku dla kredytów przeznaczonych na wydatki bieżące dla rolników, którzy nie posiadają polis ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich przynajmniej od jednego ryzyka; 2,61-3,14 proc. w skali roku dla kredytów przeznaczonych na wydatki bieżące dla rolników, którzy nie posiadają polis ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich; bądź 3 proc. w skali roku dla kredytów na odtworzenie środków trwałych;

- odroczenie terminu płatności składek i rozłożenie ich na dogodne raty, a także umorzenie w całości lub w części bieżących składek z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników — na wniosek rolnika złożony do KRUS-u;

- odroczenie i rozłożenie na raty płatności z tytułu umów sprzedaży i dzierżawy nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz ulgi w opłatach czynszu, a także umorzenia raty płatności czynszu z tytułu umów dzierżawy



Rolnicy, którzy ponieśli straty, mogą korzystać z wielu form wsparcia Fot. archiwum

- na wniosek rolnika złożony do Agencji Nieruchomości Rolnych;

- ulgi w podatku rolnym udzielane przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast — na wniosek rolnika złożony do urzędu gminy;

- dopłaty do materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Wnioski w tej sprawie Agencja Rynku Rolnego przyjmuje do 25 czerwca br. Jeśli rolnik wysiał materiał jesienią, a uprawy wymarzyły i dokonał ponownego przesiania, używając materiału kwalifikowanego bądź elitarnego, może otrzymać dopłatę, dołączając do wniosku dokument wskazujący na taką konieczność, np. protokół sporządzony przez komisję powołaną przez wojewodę.

Pomoc de minimis i kredyty

Pomoc w spłacie zobowiązań wobec Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, gminy oraz Agencji Nieruchomości Rolnych oraz do materiału siewnego ma charakter pomocy *de minimis* w rolnictwie. — Wysokość tej pomocy na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działkach specjalnych produkcji rolnej, w których wystąpiły szkody spowodowane niekorzystnymi

zjawiskami atmosferycznymi, udzielonej zgodnie z przepisami rozporządzenia Komisji (UE) nr 1408/2013, nie może przekroczyć równowartości 15 000 EUR w okresie trzech lat, tj. w bieżącym roku podatkowym i w ciągu poprzedzających go dwóch lat podatkowych, z uwzględnieniem kwot pomocy *de minimis* w rolnictwie ze wszystkich tytułów — precyzuje Bożena Ulewicz.

Jeśli zaś chodzi o kredyt, to w sytuacji, gdy wysokość poniesionej szkody (lub co najmniej dwóch szkód w danym roku kalendarzowym łącznie) w uprawach rolnych i zwierzętach gospodarskich wynosi do 30 proc. średniej rocznej produkcji rolnej, dopłaty do oprocentowania są stosowane na zasadach pomocy *de minimis* w rolnictwie. Gdy zaś szkody te przekraczają 30 proc. średniej rocznej produkcji, dopłaty do oprocentowania są stosowane na zasadach właściwych dla mikroprzedsiębiorstw oraz małych lub średnich przedsiębiorstw (w tym przypadku wymagana jest na protokole adnotacja wojewody potwierdzająca wysokość strat).

— Kredyty przeznaczone na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działkach specjalnych produkcji

rolnej mogą być udzielane przez banki w terminie do 12 miesięcy od daty oszacowania szkód przez komisję powołaną przez wojewodę. Kwota kredytu nie może przekroczyć oszacowanej przez komisję powołaną przez wojewodę wysokości szkód w uprawach rolnych lub zwierzętach gospodarskich, nie więcej jednak niż 5 mln zł na gospodarstwo rolne lub 8 mln zł na dział specjalny produkcji rolnej — zastrzega rzeczniczka wojewody warmińsko-mazurskiego. Jak dodaje, od kredytobiorcy nie wymaga się wniesienia udziału własnego, natomiast jest on zobowiązany w terminie 3 miesięcy od dnia pobrania środków finansowych z banku udokumentować wykorzystanie kredytu na zakupy dokonane po dniu wystąpienia szkody (wystarczy udokumentować 50 proc. wydatków).

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawarła umowy z bankami na dopłaty do kredytów „kłeszkowych”. Są to: Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. i SGB Bank S.A. oraz zrzeszone w nich Banki Spółdzielcze, BGŻ BNP Paribas S.A., Bank Pekao S.A., Raiffeisen Bank Polska SA, Bank Zachodni WBK SA, oraz Krakowski Bank Spółdzielczy.

Gospodarowanie wodą na obszarach wiejskich

W kwietniu 2016 r. Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie zorganizował trzy seminaria pod nazwą „Współczesne wyzwania w zakresie gospodarowania wodą na obszarach wiejskich”. Seminaria odbyły się w Elblągu, Olecku oraz Olsztynie. Poruszono zagadnienia: eutrofizacji wód, ochrony zasobów wodnych na gruntach rolnych, gospodarki wodną w rolnictwie (zarządzanie zasobami wodnymi, melioracje i ich wpływ na ochronę środowiska oraz znaczenie wody w produkcji roślinnej).

Przedstawiciel Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Olsztynie przedstawiał jakie inwestycje melioracyjne zostały wykonane w ramach PROW 2007-2013 oraz jakie są planowane w przyszłości.

Szeroko został omówiony temat znaczenia wody w przyrodzie. W przyrodzie woda jest: miejscem przebiegu procesów biologicznych, miejscem (środowiskiem) życia. 71 proc. powierzchni kuli ziemskiej pokrywają wody, w których żyje większość organizmów żywych. Woda jest środowiskiem procesów chemicznych i fizykochemicznych, stałym uczestnikiem olbrzymiej ilości reakcji chemicznych zachodzących w nieożywionej części ekosystemów, czynnikiem wietrzenia chemicznego, fizycznego i mechanicznego, nośnikiem substancji, nośnikiem energii. Od wody zależą więc: klimat, rzeźba terenu, procesy biologiczne, procesy glebotwórcze.

Na seminariach omówione zostały także zapotrzebowanie na wodę głównych roślin rolniczych oraz najczęściej występujących gatunków drzew. Zostały omówione krytyczne dla roślin okresy w gospodarce wodnej.

Główne przyczyny niedoboru wody to: brak wody w glebie, duże siły wiązania wody z cząstkami gleby, zbyt głęboki poziom lustra wód gruntowych, zbyt słaby pod-

siak wody, zbyt mała zdolność retencji wód opadowych w profilu glebowym, zbyt duże stężenie substancji w wodzie glebowej, brak energii niezbędnej do pobierania wody w systemie korzeniowym, zamrożenie wody, przewaga transpiracji nad pobieraniem wody, niedobór tlenu w glebie, obecność substancji toksycznych powodujących zanik włósników i upośledzenie ich funkcji, zbyt słabo rozwinięty system korzeniowy roślin.

Pierwszym etapem niedoboru wody w środowisku jest susza atmosferyczna, drugim susza glebowa a końcowym susza hydrologiczna. Przeprowadzone badania (Koźmiński, 1993) wykazały, że w warunkach przyrodniczych Polski 9 dni bez opadu nie powoduje znaczących skutków we wzroście roślin, dotkliwie jest dopiero 15 dni bez opadów (tzn. jeżeli opad wystąpi mniejszy niż 0,1 mm na dobę). Susza atmosferyczna ma istotne znaczenie w okresie wegetacji i jest bardzo dotkliwa przy wysokich temperaturach i niedosytach pary wodnej w atmosferze. Zwiększona ewapotranspiracja prowadzi do niedoborów wodnych w glebie, gdy zasoby wodne gleby zmniejszają się do wód trudnodostępnych związanych siłami (>5 atm). Następnie proces zmierza do suszy glebowej, gdy zasoby wodne gleby zmniejszają się do wód niedostępnych związanych siłami (>15 atm). Obniżenie poziomu wód gruntowych powodujących obniżanie zasilenia gruntowego rzek to już susza hydrologiczna. W rolnictwie przez suszę rozumie się niedobór wody niekorzystnie wpływający na: wzrost i rozwój roślin, wielkość i jakość plonu, niedobór i konieczność ograniczenia zużycia wody w produkcji zwierzęcej, ograniczenie poboru wody do przetwórstwa oraz ograniczenie poboru wody na potrzeby bytowe.

mgr inż. Barbara Skowronek,
WMODR w Olsztynie

Łan rzepaku jest niewyrównany a pokrój roślin zdeformowany

Zdolności kompensacyjne



Siew rzepaku ozimego przypadł w warunkach ekstremalnej suszy Fot. Marcin Jarocki

Warunki pogodowe w czasie siewu rzepaku ozimego (2015 r.) oraz w czasie spoczynku zimowego (2015/2016) były ekstremalne. Przełożyło się to wymiennie na stan plantacji wiosną. Wielu plantatorów było zmuszonych zlikwidować plantację, część postanowiła je utrzymać. Tacy producenci zadają sobie pytanie — czy rzepak będzie mógł wydać zadowalający plon? Szans w jakimś stopniu można upatrywać w zdolnościach kompensacyjnych rzepaku.

dr inż. Marcin Jarocki, własne gospodarstwo rolne

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Susza w roku 2015 odbiła się bardzo niekorzystnie na zasiewach rzepaku. Brak wody skutecznie uniemożliwił w niektórych regionach kraju zastosowanie technologii orkowej. Część pól po prostu nie można było zorać, ale to zależało w głównej

mierze od kategorii agronomicznej gleby. Wysiew rzepaku w tak suchą rolę był już sam w sobie wyzwaniem.

Siew w ekstremalnych warunkach

Siew rzepaku ozimego w roku 2015, na przeważającej powierzchni kraju, przypadł w warunkach suszy. Uprawa roli była bardzo trudna, i to zarówno w technolo-

Ekspert radzi: Jak mądrze wydać pieniądze z 500+?

Od początku kwietnia możemy składać wnioski o pomoc finansową z programu 500+. Część z tych środków przeznaczymy zapewne na bieżące wydatki. Warto jednak pomyśleć, w jaki sposób zainwestować resztę funduszy, aby jak najlepiej zapewnić bezpieczeństwo i spokój dzieciom.

Kto i w jaki sposób może skorzystać z programu?

Szacuje się, że z programu 500+ skorzysta 2,7 mln rodzin, a wsparciem będzie objętych 3,7 mln dzieci. Wniosek o świadczenie można składać od chwili startu programu, czyli od 1 kwietnia 2016 r., w gminie, w której mieszkamy lub przez Internet.

— Niektóre ze współpracujących z nami banków umożliwiły składanie wniosku przez bankowość elektroniczną — tłumaczy Marta Wieczorek-Kożuch, Dyrektor Oddziału Olszyn, Concordia Ubezpieczenia. — Jest to duże ułatwienie dla rodziców, którzy zamiast stać w kolejkach w urzędzie, będą mogli załatwić wszystko za pomocą swojego konta bankowego.

Ustawa wprowadzająca program „Rodzina 500+” przewiduje, że każda rodzina będzie mogła otrzymać świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł na drugie i kolejne dziecko, bez względu na dochody. W przypadku rodzin z jednym potomkiem, niezbędnym będzie jednak spełnienie kryterium dochodowego, czyli maksymalnie 800 zł na osobę lub 1 200 zł w przypadku dzieci z niepełnosprawnością. Również rodziny wielodzietne, które spełniają kryterium dochodowe, otrzymają pieniądze na każde dziecko. Dzięki dodatkowemu 500 zł miesięcznie, przez 18 lat, rodzina z dwójką dzieci otrzymująca dofinansowanie na jedno z nich, może uzyskać kwotę w wysokości 108 tys. zł.

Nie przejeżdż wszystkich pieniędzy

Właśnie otrzymaliśmy zastrzyk gotówki, jak ją dobrze wykorzystać? Dodatkowe pieniądze bardzo łatwo wydać na zachcianki i bieżące potrzeby, jednak warto pomyśleć, w co zainwestować, aby zapośredniczyć w przyszłości.

Rozsądnym pomysłem na 500+ jest przeznaczenie części środków na ochronę życia i zdrowia swojego dziecka.

— Mamy do wyboru dwa warianty, dzięki którym zapewnimy rodzinom finansowy spokój w razie wystąpienia niespodziewanych i negatywnych zdarzeń w ich życiu — tłumaczy Marta Wieczorek-Kożuch. — Pierwszy z nich polega na ubezpieczeniu życia rodziców, aby w razie śmierci zapewnić dzieciom środki finansowe na przykład na zdobycie wykształcenia. Drugi sposób, to ubezpieczenie dziecka od następstw nieszczęśliwych wypadków, co pozwoli na pokrycie kosztów leczenia czy rehabilitacji — dodaje Marta Wieczorek-Kożuch.

Program 500+ daje nową perspektywę myślenia o bezpieczeństwie rodziny. Warto więc mądrze wykorzystać tę szansę i „kupić” sobie i swoim bliskim coś bezcennego... SPOKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO.



Marta Wieczorek-Kożuch, Dyrektor Oddziału Olszyn, Concordia Ubezpieczenia Fot. Concordia

REKLAMA
CONCORDIA
UBEZPIECZENIA



500+ na **SOLIDNĄ OCHRONĘ**

Składasz wniosek? Pomyśl o wykorzystaniu środków na ochronę życia i zdrowia swoich dzieci.

SOLIDNE
UBEZPIECZENIA

Oddział Olsztyn WTUŻIR Concordia Capital SA
ul. Piłsudskiego 32, 10-578 Olsztyn, tel. 89 521 86 87, fax 89 523 72 94
olsztyn@concordiaubezpieczenia.pl, www.concordiaubezpieczenia.pl

REKLAMA

**Warmińsko-Mazurski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie**
ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel. 89 526 44 39, 89 526 82 29
tel./fax 89 535 76 84
e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku
ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32
e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

534160tr-A-C

1257160tr-C-M

rzepaku ozimego

giach orkowych jak i uproszczonych. Wschody były nierówne. Przełożyło się to na niewyrównaną obsadę roślin już w okresie przedspoczynkowym. Jednak nawet niewielkie, jak na tę porę roku opady umożliwiły roślinom uzyskanie względnie optymalnego pokroju.

Hartowanie musi przebiegać stopniowo

Uważa się, że susza może sprzyjać hartowaniu roślin. Może być to związane z występowaniem w tym samym czasie (najczęściej) wyższej temperatury i większego nasłonecznienia. Fotosynteza jest intensywna, rośliny produkują więcej węglowodanów, gromadzą też więcej suchej masy. Generalnie przebieg warunków pogodowych umożliwił dość długą wegetację roślin. Aby jednak rośliny w jakikolwiek sposób były w stanie przetrwać zimę, temperatura powinna była spadać stopniowo. Proces hartowania musi zachodzić etapami. Stało się jednak dokładnie odwrotnie. Po okresie wysokiej (jak na tę porę roku) temperatury powietrza, przyszła fala silnego mrozu. Ponadto gleba pozbawiona była okrywy śnieżnej, której ochronna funkcja jest nie do przecenienia. Rośliny rzepaku nie były więc zaadaptowane do takich warunków. Tak silny abiotyczny stres musiał zaważyć o przetrwaniu. W zależności od regionu ubytki roślin wyniosły od kilkudziesięciu (40-50) do nawet 100 proc.

Z pozoru normalnie funkcjonowały

Przyczyn strat roślin, oprócz czynnika temperaturowego, należy również szukać w wysmalających wiatrach. Było to dość dobrze widoczne na plantacjach, na których w zależności od ukształtowania terenu zanotowano zróżnicowaną obsadę. Na stokach narażonych na działanie silnego wiatru rośliny wypadły całkowicie.

Zjawisko kompensacji dotyczy nie tylko pojedynczej rośliny, ale również całej plantacji. Rośliny nieuszkodzone rozwijają się intensywniej, ponieważ rosną obok roślin słabszych albo posiadają więcej przestrzeni życiowej, na skutek wypadnięć innych.

Rośliny rzepaku, które przeżyły, były bardzo osłabione. Praktycznie straciły cały aparat asymilacyjny. Odnotowano również uszkodzenia stożków wzrostu. Najgorsza sytuacja miała jednak miejsce wówczas, gdy przemarzły ko-

zenie roślin. Z początku wegetacji część takich właśnie roślin zaczęła z pozoru normalnie funkcjonować. Po jakimś czasie zginęły. Zielone rozety zostały pozbawione systemu korzeniowego, który uległ u nich przemrożeniu. Siłą rzeczy obumarły.

Łan jest niewyrównany

Ekstremalne warunki stresowe rzutowały nie tylko na przetrwanie roślin. Rośliny na plantacjach są bardzo zróżnicowane. Łan jest niewyrównany. Zdeformowany jest również sam pokrój roślin — są za niskie. Dodatkowo w czasie wybijania roślin w pęd wystąpiły przymrozki, które tłumili rozwój roślin oraz uniemożliwiły wykonanie zabiegów chemicznych. Permanentnie trwający deficyt wody tylko komplikuje sytuację. Tak osłabione rośliny, u których system korzeniowy jest zniekształcony, muszą być wręcz luksusowo zaopatrzone w wodę. Korzenie mogły bowiem utracić swą zdolność do poprawnego pobierania wody i składników pokarmowych.

Kilkanaście, czy kilkadziesiąt procent plonu?

Na wielu plantacjach najważniejszy element struktury plonu rzepaku przedstawia skrajnie niskie wartości — poniżej 20 roślin/m². Czy na pozostawianych plantacjach będzie można uzyskać zado-

ciąg dalszy str. 4



Ujemnych skutków gwałtownego obniżenia temperatury nie łagodziła żadna warstwa śniegu
Fot. Marcin Jarocki

PAKIET USŁUG DLA ROLNIKÓW

Bezpieczeństwo i Zaufanie!

ROLNIKU!
Ta oferta jest dla Ciebie!



- ➔ **Kredyt pod dopłatę rolnicze z jednorazową spłatą!**
- ➔ **Konsolidacja zobowiązań z jedną niższą ratą**
- ➔ **Linia kredytowa AGRO!**
- ➔ **Rachunek ROR AGRO za 0 zł!**

- Finansujemy inwestycje rolnicze
- Wspomagamy nowoczesnych rolników
- Jesteśmy Parterem Polskiej Wsi
- Współdziałamy dla Twoich korzyści

Twoja KASA



SKOK RAFINERIA

Instytucja finansowa przyjazna Rolnikom

* O szczegóły oferty zapytaj Doradcę Kredytowego SKOK "Rafineria"

Działdowo
tel. 23 697 52 15
Mława
tel. 23 654 01 41

Nidzica
tel. 89 625 37 43
Olsztyn
tel. 89 527 77 21

Nowe Miasto Lubawskie
tel. 56 474 21 35 www.skokrafineria.pl

1669160tr-A -N

PRASY KUHN
Niezawodność i wysoka wydajność pracy

KUHN

Autoryzowany Dealer KUHN:

AGROTECHNIK
TAFELY

Agrotechnik

ul. Zjazd 34, 18-520 Stawiski

tel./fax 86 474 26 30
info@agrotechnik.com.pl
www.agrotechnik.com.pl

www.kuhn.com.pl

be strong, be **KUHN**

1761160tr-a -C

wałający plon? Przede wszystkim należy zdawać sobie sprawę, że na takich polach będzie co najwyżej można liczyć na uzyskanie plonu rzędu kilkunastu — kiludziesięciu procent plonu potencjalnego. Aby jednak go uzyskać, przy bardzo niskiej obsadzie roślin, szans należy upatrywać w zdolnościach kompensacyjnych rzepaku. Należy to rozumieć jako zdolność roślin do wyrównywania, częściowego lub całkowitego skutków działania szkodliwych czynników.

Wiecej rozgałęzień, ale mniej roślin

Powszechnie uważa się, że rzepak ozimy charakteryzuje się dość dużymi zdolnościami kompensacyjno-regeneracyjnymi, które wynikają głównie z potencjału genetycznego. Rośliny rzepaku mogą bowiem wytworzyć aż 4-5 tysięcy pąków kwiatowych. Samo zjawisko kompensacji dotyczy nie tylko pojedynczej rośliny, ale również całej plantacji. Rośliny nieuszkodzone rozwijają się intensywniej, ponieważ rosną obok roślin słabszych albo posiadają więcej przestrzeni życiowej, na skutek wypadnięć innych. Naturalnie występuje wówczas mniejsza rywali-

zacja pomiędzy roślinami o wodę i składniki pokarmowe. Ponieważ rzepak ma duże zdolności do rozgałęziania, straty w obsadzie są rekompensowane przez tworzenie większej liczby rozgałęzień. Natomiast jeśli mrozowemu uszkodzeniu uległ pąk wierzchołkowy, wówczas roślina nie wytwarza pędu głównego, rozwija natomiast nowe pędy z pąków bocznych. Są tworzone późno, jest ich kilka, rozgałęziają się słabo, zawiązują jednak kwiaty i wytwarzają nasiona.

Zjawisko kompensacji rzepaku w czasie pąkowania może zaś polegać, na większym niż zazwyczaj przepływie produktów fotosyntezy do rozwijających się organów generatywnych. Jeśli uszkodzone zostaną pąki na pędzie głównym, np. przez szkodniki owadzie, roślina może wytworzyć więcej pąków na pędach bocznych. Zwiększa się tym samym liczba łuszczyń oraz nasion.

W miarę oszczędne, ale z azotem i borem

Zdolności kompensacyjne rzepaku, jakkolwiek bardzo korzystne dla plantatorów, nie są wystarczającym środkiem zaradczym. Po pierwsze sprawą ogromnej wagi jest

układ warunków termiczno-wilgotnościowych w czasie wegetacji wiosennej. Należy pamiętać, że łan rzepaku jest przerzedzony, gleba jest odsłonięta, wobec czego parowanie wody jest większe. Ilość i rozkład opadów jest sprawą wręcz kluczową. Bez odpowiedniego zaopatrzenia w wodę rośliny nie mogą po prostu prawidłowo się rozwijać, nie mogą właściwie pobierać składników pokarmowych i to zarówno makro- jak i mikroelementów.

Niezbędne jest również odpowiednie postępowanie agrotechniczne. Niestety nikt nie jest w stanie przewidzieć przyszłych warunków termiczno-wilgotnościowych. Wobec tego o poziomie nakładów poniesionych na technologię produkcji producent powinien zdecydować sam. W takim przypadku technologie powinny być w miarę oszczędne, bowiem o dużym plonie nasion raczej nie ma co marzyć. Powinny być oszczędne, ale raczej kompleksowe. Niezbędne jest wczesnowiosenne dostarczenie azotu. Wiosenna regulacja łanu za pomocą fungicydów wykazujących działanie stymulujące większe tworzenie rozgałęzień, wydaje się być w takich przypadkach



Przerzedzony łan rzepaku ozimego na początku kwitnienia Fot. Marcin Jaroński

uzasadniona. Jeśli stan plantacji wygląda nie najgorzej (rokuje wydanie plonu) nie należy zapominać o zwalczaniu szkodników. Z mikroelementów wiosenna aplikacja boru wykazuje w plonie nasion korzystne oddziaływanie. Doniesienia naukowe, a także praktyka produkcyj-

na jednoznacznie wskazują, że plon nasion na plantacjach silnie przerzedzonych ulega istotnemu spadkowi. Efektywność kompensacji roślin w takich właśnie warunkach będzie zależała od liczby i rozmieszczenia nieuszkodzonych roślin na plantacji. Samo zjawisko kom-

pensacji jest również bardzo silnie uzależnione od warunków środowiskowych. W sprzyjających warunkach termiczno-wilgotnościowych uzyskanie plonu nasion, istotnie niższego od plonu potencjalnego, wydaje się być możliwe.

Literatura u autora

REKLAMA

UŻYTKI ZIELONE SKUTECZNIE ODŻYWIWIONE!

Miniony sezon pokazał, że uprawa traw, a właściwie ich mieszanek z roślinami motylkowatymi, wcale nie jest łatwa i prosta. Dotkliwa susza panująca w naszym regionie spowodowała ogromne problemy również na łakach i pastwiskach. W wyniku tego duża część gospodarstw hodowlanych była zmuszona do dokupienia części pasz objętościowych poza gospodarstwem, co w obecnych realiach stanowi dodatkowe obciążenie finansowe w tych i tak niełatwych dla producentów mleka czasach.

Jak się okazało, również zimowa aura okazała się niezbyt sprzyjająca dla roślin. Brak okrywy śnieżnej i szybki spadek temperatury, który nastąpił na przełomie grudnia i stycznia, doprowadził dodatkowo do uszkodzeń mrozowych w uprawie traw i ich mieszanek. W tej chwili wiele gospodarstw podejmuje decyzję o przesiewie części użytków zielonych w obawie o brak paszy w bieżącym sezonie.

Tymczasem pasza objętościowa o wysokiej jakości w przypadku hodowli przeżuwaczy jest absolutną podstawą dawki pokarmowej. Co jednak możemy zrobić, jeśli zadbaliśmy o odpowiednie pH gleby na użytkach zielonych, posieliliśmy najlepsze mieszanki traw, zastosowaliśmy nawożenie, a nadal nie jesteśmy zadowoleni z efektów?

Porównując odżywianie użytków zielonych z innymi uprawami takimi jak

np. zboża, bez trudu można zauważyć, że w przypadku łąk i pastwisk ograniczamy się zwykle do nawożenia za pomocą nawozów posypowych zawierających najczęściej azot, fosfor i potas. Tymczasem w przypadku wspomnianych zbóż, szczególnie wtedy, kiedy zależy nam na osiągnięciu najlepszego w danych warunkach plonu, bardzo popularne jest odżywanie dolistne. Dlaczego więc nie odżywiamy dolistnie naszych użytków zielonych? Kiedy warunki są optymalne, to trawa „rośnie sama”. Kiedy jednak pogoda płata figle, a rośliny są osłabione po fatalnym sezonie 2015/2016, warto zastosować nawożenie dolistne, najlepiej połączone z biostymulacją roślin, aby pomóc im się zregenerować oraz wykorzystać maksymalnie ich potencjał plonowania.

Przykładem takiego odżywiania dolistnego zawierającego szybko i wysoko dostępne składniki pokarmowe połączone z substancjami biostymulującymi, jest oprysk preparatem Fertileader Vital. Jest to nawóz dolistny, w którym składniki pokarmowe dostarczane są na bazie aminokwasów roślinnych, o bardzo bogatym składzie, oferujący komplet makro- i mikroelementów, wzbogacony dodatkowo o składniki poprawiające transport w roślinie oraz jej odporność na stres. To wszystko powoduje, że jego działanie na rośliny jest bardzo efektywne i wielokierunkowe. Składniki pokarmowe podane

na bazie aminokwasów zostają szybko wchłonięte do wnętrza roślin, a substancje biostymulujące pomagają roślinom w wykorzystaniu ich potencjału nawet w niekorzystnych warunkach. Stymulacja węzła krzewienia pomaga w dokrzewianiu roślin, zwiększając zagęszczenie runi, a co za tym idzie wzrost plonu zielonki.

Jak każdy nawóz dolistny, Fertileader Vital wymaga wchłonięcia przez zielone części roślin, więc stosowanie go bezpośrednio po ziemi lub od razu po zbiorze pokosu spowoduje, że nie będzie on efektywnie pobrany, gdyż jest zbyt mała masa zielona roślin. Jeżeli zechcemy zastosować Fertileader Vital przed pierwszym pokosem, to warto pamiętać, że średniodobowa temperatura powinna wynosić nie mniej niż 8-10°C. Jeśli zaś zdecydujemy się na zastosowanie takiego odżywiania dolistnego po którymś z pokosów, należy wykonać oprysk dopiero, kiedy runi odrośnie na wysokość ok. 5 cm. Wtedy zabieg ten przyniesie najlepsze rezultaty.

Pamiętajmy, że najlepiej i najtaniej jest wyprodukować wysokiej jakości paszę objętościową we własnym gospodarstwie. Pozorne oszczędności poczynione w odżywianiu trwałych użytków zielonych będzie trzeba z nawiązką oddać, dokupując pasze objętościowe niewiadomej jakości spoza własnego gospodarstwa.



Mirosław Gromadzki
Gmina: Myszyniec
Powiat: ostrołęcki

Rok 2015 w moim gospodarstwie był kiepski ze względu na suszę. Użytki zielone były w złym stanie i postanowiłem spróbować coś z tym zrobić. Doradca z firmy Timac Agro zaproponował mi zastosowanie dolistnego preparatu Fertileader Vital. Postanowiłem spróbować, szczególnie, że stosuję inne produkty z tej firmy i jestem z nich zadowolony. Zastosowałem zgodnie z zaleceniami doradcy Fertileader Vital w dawce 3 l/ha ok. 2 tygodnie po drugim pokosie na

łące (trawy z wsiewką motylkowatych) będącej w trzecim roku użytkowania. Efekt przerósł moje najśmielsze oczekiwania. Trawa intensywnie się zagęściła, nabrała wigoru, a w stosunku do kontroli, gdzie nie zastosowałem żadnego nawożenia dolistnego, plon zwiększył się nawet o 5 bałotów z ha. Biorąc pod uwagę cenę sianokiszonek, muszę przyznać że odżywanie dolistne użytków zielonych Fertileader Vital to strzał w dziesiątkę.



Więcej informacji na www.timacagro.pl

Warto czasami chwilę poczekać Udane zielone żniwa zależą od wielu czynników

Michał Krawiel

m.krawiel@gazetaolsztynska.pl

Przełom kwietnia i maja, to idealny czas na rozpoczęcie zielonych żniw w naszych gospodarstwach. Jak do każdej pracy gospodarskiej należy się do nich dobrze przygotować.

O jakości paszy zebranej podczas sianokosów decyduje przede wszystkim termin ich rozpoczęcia. — Jest on uzależniony od warunków pogodowych — mówi Marcin Żuczkowski z firmy Agroma-Sznajder

Trawa nie ma jeszcze masy

— Pierwszy pokos najczęściej przypada na końcówkę maja i początek czerwca. Zdarza się, tak jak w ubiegłym roku, że pogoda sprzyja rolnikom i pierwszy pokos jest zbierany wcześniej. Rolnik patrzy na pole i po prostu wie kiedy — dodaje ekspert. W tym roku pogoda jak na razie nie sprzyjała aż tak bardzo rozpoczęciu zielonych żniw. — Nie ma jeszcze co kosić, po prostu trawa nie ma wagi — dodaje Marcin Żuczkowski.

Czasami warto jest trochę opóźnić koszenie, jeżeli na przykład trawa osiągnęła już odpowiednią wysokość, ale mimo tego pogoda jest deszczowa. Może mieć to ogromny wpływ na ilość i jakość zbiorów. Warto czasami chwilę poczekać, żeby zmaksymalizować efekt swojej pracy. Nie powinniśmy także zwracać z rozpoczęciem żniw: — Jeżeli zaczniemy koszenie zbyt późno, to może mieć to wpływ na jakość paszy i jej wpływ



— Po porannym koszeniu już wieczorem można zaczynać zbiór zielonej masy przy pomocy naczepy samobierającej lub owijarki przygotowującej baloty — wyjaśnia Marcin Żuczkowski z firmy Agroma-Sznajder Fot. Claas

na przykład na mleko — przestrzega ekspert z firmy Agroma-Sznajder.

Różne gatunki i odpowiednia pora dania

Moment rozpoczęcia koszenia łąki na naszych polach decyduje o jakości paszy, do której powstania zostanie trawa wykorzystana. Podczas zielonych żniw zbieramy różne gatunki roślin. Co za tym idzie dojrzałość kośną osiąga w różnych terminach. Łąki, na których rośnie na przykład wyczyniec należy kosić wcześniej od łąk miedzianych czy rajgrasowych.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na jakość paszy uzyskiwanej po koszeniu, jest pora dnia. Bardzo ważne jest to, żebyśmy koszenie zaczęli najlepiej rano, od razu po tym jak łąka wyschnie z rosy. Tym bardziej jest to ważne, jeżeli chcemy wykorzystać zbiory na siano. Sprzyja to schnięciu skoszonej trawy i sprawia, że straty spowodowane oddychaniem skoszonej łąki są mniejsze.

Najlepiej od 5 do 6 centymetrów

Powinniśmy również zwracać uwagę na wysokość koszenia. Najlepiej, żeby trawa była koszona na wysokości od pięciu do sześciu centymetrów. Jeżeli będzie koszona zbyt wysoko, to pozostała masa ścierni może utrudniać odrastanie nowych pędów i sprzyjać pojawianiu się chwastów. Natomiast, jeżeli trawa będzie koszona zbyt nisko, to o wiele łatwiej o mechaniczne zanieczyszczenie głębią skoszonej masy.

Jak często inwestować w nowe rozwiązania?

Przed zielonymi żniwami powinniśmy przygotować nasze maszyny do pracy lub zdecydować się na zakup nowego sprzętu. Sprzęt wykorzystywany zgodnie z przeznaczeniem powinien spokojnie służyć nam kilkanaście lat. Jak często powinniśmy inwestować w nowe rozwiązania? — Technologia w zasadzie od dawna się zmienia. Dopracowywa-

ne są jedynie szczegóły, które ułatwiają pracę i sprawiają, że zbiory są jeszcze lepszej jakości. A kiedy wymieniać? To zależy od wielu czynników. Na pewno szybciej zużywa się sprzęt w dużych gospodarstwach, niż w małych rodzinnych. Tam ludzie bardziej dbają o swój sprzęt, bo mają go mniej na stanie — mówi Marcin Żuczkowski. Przy serwisowaniu i przygotowywaniu maszyn do sezonu zielonych żniw powinniśmy korzystać z usług profesjonalnych serwisów.

To jakiego rodzaju maszyny wykorzystujemy do naszej pracy zależy oczywiście od gatunków roślin, które będą przez nas koszone. — Niezależnie od tego jakie przeznaczenie będzie miała skoszona trawa, pierwszy etap polega po prostu na przejechaniu samych kosiarek. Tradycyjne odmiany traw zbiera się za pomocą typowych kosiarek. Coraz częściej rolnicy wykorzystują również kosiarki dyskowe, które są szybsze, lżejsze i z większą ilością elementów tnących. Przy koszeniu roślin motylkowych korzystają z możliwości, które dają spulchniacze i zgniatacze — o najczęściej wykorzystywanych maszynach mówi Marcin Żuczkowski. Reszta zależy od tego jakie przeznaczenie będzie miała ścięta trawa. Można zbierać na sianokiszonkę, przymę czy na siano. — Jeżeli zbieramy właśnie na sianokiszonkę, to po porannym koszeniu już wieczorem można zaczynać zbiór przy pomocy naczepy samobierającej lub owijarki przygotowującej baloty — dodaje.

DUŃSKIE SYSTEMY UDOJOWE

Zainwestuj w najwyższy poziom techniki



Oferta dla gospodarstw i farm mlecznych

- Roboty udojowe • Hale udojowe • Wozy paszowe
- Schładzarki mleka • Dojarki przewodowe
- Agregaty prądotwórcze • Serwis i atestacja dojarek

SAC – Centrum, 09-110 Sochocin, ul. Słoneczna 6
Tel. 23 661 81 91, 694 692 693, 608 204 287

295615otbr-A-N

HATEK

Janusz Zaręba Sp.j.

Zakład Prefabrykacji Konstrukcji Drewnianych

- domy szkieletowe
- konstrukcje dachowe

ZASTOSOWANIE:

- budownictwo mieszkaniowe,
- wiaty, magazyny,
- sklepy, supermarkety,
- hale produkcyjne,
- stajnie, obory, chlewnie,
- obiekty sportowe.

PROJEKT I WYCENA BEZPŁATNIE

06-102 Pułtusk
ul. Tartaczna 71

tel. +48 23 692-77-31
fax +48 23 692-77-32

e-mail: hatek@hatek.com.pl
http://www.hatek.com.pl



250815otbr-a -C

REKLAMA

GDZIE NAS SZUKAĆ?

REDAKCJA I REKLAMA
Anna Uranowska

tel. (89) 539 74 73
fax (89) 539 76 20
a.uranowska@rolniczeabc.pl
www.rolniczeabc.pl

rolnicze **abc**

Następne wydanie
8 czerwca 2016
Zapraszamy

PRODUKUJEMY

- Mieszanki paszowe pełnoporcjowe
- Mieszanki paszowe uzupełniające
- Mieszanki witaminowo-mineralne
- Koncentraty białkowe

FERM-PASZ

Przedsiębiorstwo
Produkcji Pasz FERM - PASZ sp. j.
09-130 Baboszewo, ul. Spółdzielcza 3
tel. fax 23 661 10 13, 23 661 18 93,
e-mail: biuro@fermpasz.pl

GWARANTOWANA JAKOŚĆ

DDGS, nawozy
węgiel, EKOGROSZEK
Śrut, otręby, wysłodki, melasa,
lizawki dla bydła, drożdże paszowe

www.fermpasz.pl

Infolinia 800 11 90 90

SKUP BYDŁA

- płatne gotówką lub przelewem
 - waga elektroniczna
 - odbiór z gospodarstwa
- TEL. 505 108 297**



74160tbr-a-M

164615otbr-a -S



Drobna plamistość liści Fot. Paweł Bereś



Fuzarioza kolb Fot. Paweł Bereś



Rdza kukurydzy Fot. Paweł Bereś



Żółta plamistość liści Fot. Paweł Bereś

Zwalczanie nie tylko chemiczne

Ochrona kukurydzy

Kukurydza jest rośliną, która narażona jest na uszkodzenie przez wiele organizmów szkodliwych. Obok chwastów, które stanowią największe zagrożenie dla wysokości plonu, stale wzrasta znaczenie gospodarcze szkodników i chorób tej rośliny.

dr hab. Paweł K. Bereś,
prof. nadzw.
Instytut Ochrony Roślin —
PIB, TSD w Rzeszowie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W dużej mierze jest to skutek wszechobecności kukurydzy na obszarze całego kraju, gdzie organizmy szkodliwe mogą się licznie rozwijać. Sprzyjają im również warunki pogodowe oraz stosowane uproszczenia agrotechniczne. Nie bez znaczenia na wzrost szkodliwości niektórych agrofagów są także zmiany legislacyjne związane z wycofywaniem substancji czynnych środków ochrony roślin, co sprawia, że niektóre gatunki nie można zwalczać chemicznie.

Na podstawie dotychczas wykonanych badań wykazano, że w Polsce najliczniejszą grupą organizmów szkodliwych są grzyby patogeniczne — około 400 gatunków. Na

drugim miejscu są chwasty — nieco ponad 100 gatunków, a na trzecim szkodniki — nieco ponad 50 gatunków. Pomimo, że liczba organizmów szkodliwych jest duża, to poważne zagrożenie dla roślin powoduje tylko ich niewielka część i to ona jest celem podejmowanych działań ochrony roślin.

Gdy rośliny już rosną

Od czerwca, gdy rośliny rozwijają pierwszych kilka liści stopniowo wraz z biegiem wegetacji mogą pojawiać się objawy takich chorób jak: główni guzowatej, główni pyłacej, drobnej plamistości liści, rdzy kukurydzy, fuzariozy kolb oraz zgnilizny korzeni i zgorzeli podstawy łodygi (tzw. fuzariozy łodygi). Część patogenów odpowiedzialnych za rozwój wymienionych chorób może porażać rośliny już

na etapie kiełkowania ziarniaków i ujawniać się dopiero po kilku tygodniach. Na pojaw sprawców chorób i poziom ich nasilenia w dużej mierze wpływa aktualny przebieg pogody, a także zasobność stanowiska w materiał infekcyjny.

Pośród szkodników, od czerwca znacząco zwiększa się liczba szkodliwych gatunków. Do szczególnie ważnych zalicza się omacnicę proso-wiankę, rolnice, mszyce, wciornastki, stonkę kukurydzianą czy też piętnówki. Obok nich występuje szereg innych, których większa liczebność dotyczy zazwyczaj lokalnych plantacji.

W okresie wegetacji kukurydzy, gdy rośliny już rosną, paleta możliwych do zastosowania metod ograniczania liczebności i szkodliwości chorób i szkodników znacząco się zmniejsza. W przypadku niektórych gatunków

szkodliwych, bardzo trudno jest ograniczyć ich rozwój w pełni wegetacji, zwłaszcza jeżeli na etapie zakładania plantacji nie zastosowano metod profilaktycznego ograniczania ich pojawu np.: poprawnej agrotechniki, właściwego płodozmianu, izolacji przestrzennej od miejsc zimowania i wstępnego rozwoju agrofagów, zaprawiania materiału siewnego, doboru odmiany mniej podatnej na choroby i szkodniki, czy też przed- i powoschodowych zabiegów pielęgnacyjnych.

Odchwaszczanie i orka przed zimą

Do metod agrotechnicznych możliwych do zastosowania w czerwcu i miesiącach późniejszych zalicza się odchwaszczanie (jeżeli nie było wykonane wcześniej lub nie powiodło się), a w późniejszym czasie wycinanie roślin z objawami porażenie głów-

Fungicydy i insektycydy nalistne zarejestrowane do zwalczania chorób i szkodników kukurydzy w 2016 roku (stan na maj 2016 r.)

Szkodnik/Choroba	Preparat	Substancja czynna	Dawka na ha	Termin stosowania
Mszyce	Arkan 050 CS; Judo 050 CS; Karate Zeon 050 CS; Kusti 050 CS; Ninja 050 CS; LambdaCE Z 050 CS; Wojownik 050 CS	lambda-cyhalotryna	0,1 l	Zabieg wykonać w pierwszym szczycie liczebności mszyc, który najczęściej przypada w okresie wiewchowania kukurydzy (połowa lipca).
Omacnica proso-wianka	Arkan 050 CS; Judo 050 CS; Karate Zeon 050 CS; Kusti 050 CS; Ninja 050 CS; LambdaCE Z 050 CS; Wojownik 050 CS	lambda-cyhalotryna	0,2 l	Pierwszy (dodatkowy) zabieg przeprowadzić na początku licznych wylegów gąsienic (koniec pierwszej lub początek drugiej dekady lipca). Podstawowy termin zwalczania masowo wylegających się gąsienic przypada pod koniec drugiej lub na początku trzeciej dekady lipca.
	Karate 2,5 WG	lambda-cyhalotryna	0,20 – 0,40 kg	
	Sparviero	lambda-cyhalotryna	0,125 l	
	Proteus 110 OD	tiachlopyrd + deltametryna	0,5 l	
	Steward 30 WG; Rumo 30 WG; Sakarb 30 WG	indoksakarb	0,125 – 0,15 kg	
Stonka kukurydziana	Runner 240 SC	metoksifenozyd	0,6 l	Pierwsze opryskiwanie roślin należy wykonać w okresie od drugiej połowy lipca do połowy sierpnia, natomiast drugie wykonuje się 7–14 dni później.
	Proteus 110 OD	tiachlopyrd + deltametryna	0,75 l	
Żółta plamistość liści	Quilt Xcel 263,8 SE	azoksystrobina + propikonazol	1,0 l	Opryskiwać jeden raz zapobiegawczo lub interwencyjnie od fazy wydłużania pędu do końca fazy kwitnienia.
Drobna plamistość liści	Retengo Plus 183 SE	piraklostrobina + epoksykonazol	1,5 l	Opryskiwać jeden raz zapobiegawczo lub interwencyjnie od fazy trzeciego kolanka do pełni fazy kwitnienia.
Fuzarioza kolb	Agristar 250 SC; Aztek 250 SC; Azyl 250 SC; Demeter 250 SC; Korazzo; Tazer 250 SC; Tiger 250 SC	azoksystrobina	1,0 l	Opryskiwać rośliny 1-2 razy w odstępie 21-42 dni zapobiegawczo lub natychmiast po wystąpieniu pierwszych objawów chorób, od początku fazy 9 kolanek do końca fazy dojrzałości fizjologicznej ziarniaków.
Żółta plamistość liści				
Drobna plamistość liści				



Mszyce Fot. Paweł Beres

Biopreparaty do zwalczania omacnicy prosowianki (stan na maj 2016 r.)

Biopreparat	Postać biopreparatu	Liczba introdukcji	Dawka	Ilość błonkówek na ha
Trichocap	zawieszki	1 – 2	25 zawieszek/ha	ok. 250 tys.
Tricholet	luźna/sypka	1 – 2	postać sypka	ok. 150 – 250 tys.
Trichosafe zawieszki	zawieszki	1 – 2	30-50 zawieszek/ha	ok. 220 tys.
Trichosafe kulki	kulki na glebę	1 – 2	100 kulek/ha	ok. 220 tys.

nią pyłącą i głównią guzowatą (na małych plantacjach) oraz terminowe zebranie plonu. Po zbiorze plonu należy zastosować na ściernisko mulczer, a następnie przed zimą wykonać orkę. Ponieważ na resztkach poźniowych kukurydzy zimują m.in. grzyby z rodzaju *Fusarium* odpowiedzialne za rozwój fuzariozy kół i łodyg, a także omacnica prosowianka. Wskazane jest przyspieszenie rozkładu słomy kukurydzianej np. poprzez zastosowanie przed orką azotu, wapnowania bądź preparatów mikrobiologicznych.

Po zbiorze plonu należy zastosować na ściernisko mulczer, a następnie przed zimą wykonać orkę

Omacnice zwalczaj błonkówką

Okres czerwca lub początek lipca to doskonały moment na zwalczanie jaj omacnicy prosowianki. Dokonuje się tego z wykorzystaniem metody biologicznej polegającej na zastosowaniu biopreparatów wymienionych w tabeli, zawierających pasożytniczą błonkówkę zwaną kruszynkiem (*Trichogramma brassicae*). Tego typu biopreparaty stosuje się bezpo-

średnio na początku pojawu motyli i jaj omacnicy prosowianki na polu uprawnym. W zależności od wielkości powierzchni chronionej aplikuje się je albo ręcznie (zawieszki, kulki), albo za pomocą specjalnych rozrzutników, wiatrakowców, samolotów bądź dronów (kulki i postać sypka). W zależności od nasilenia występowania omacnicy prosowianki wykonuje się 1 lub 2 introdukcje kruszynki, a liczba uwalnianych błonkówek wynosi od około 150 tys. do 250 tys. osobników na hektar uprawy. Pierwszą introdukcję przeprowadza się od końca drugiej lub trzeciej dekady czerwca (regiony południowe i częściowo środkowe) do pierwszych dni lipca (regiony środkowe i północne). Drugie wyłożenie wykonuje się 7-10 dni później.

Zwalczanie chemiczne

W okresie intensywnego wzrostu roślin możliwa jest bezpośrednia walka z niektórymi chorobami i szkodnikami kukurydzy. Pomimo, że w ostatnich latach spadła liczba gatunków jakie można zwalczać chemicznie (wycofanie niektórych substancji czynnych), niemniej nadal z najważniejszymi gatunkami pojawiającymi się w pełni okresu wegetacji można radzić sobie za pomocą środków ochrony roślin.

W tabeli zaprezentowano wykaz aktualnie zarejestro-

wanych w kukurydzy fungicydów i insektycydów do nalistnej aplikacji. Spośród chorób za pomocą metody chemicznej można ograniczać pojaw drobnej i żółtej plamistości liści, rdzy kukurydzy, a także fuzariozy kół. Wśród szkodników ochronie chemicznej podlegają: mszyce, omacnica prosowianka i chrząszcze stonki kukurydzianej.

Omacnica prosowianka
Fot. Paweł BeresStonka kukurydziana
Fot. Paweł Beres

REKLAMA

Zajmujemy się eksportem bydła opasowego oraz rzeźnego do UE i krajów trzecich.

Nawiązujemy współpracę z producentami bydła mięsnego. Posiadamy własny specjalistyczny transport i zapewniamy odbiór bezpośrednio z gospodarstwa oraz konkurencyjne ceny.

Agrostar Sp. J.
A. Starownik J. Starownik
Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów
woj. lubelskie

Kontakt:
tel. (81) 85-23-223 • 602 102 302 • 602 222 789
fax (81) 85-23-612
e-mail: agrostar@poczta.onet.pl strona WWW: www.agrostar.info

REKLAMA

U NAS MASZ PEWNOŚĆ - ZBIORY BEZ ZAKŁÓCEŃ**OBSŁUGA SEZONU ŻNIWNEGO:**

- Dyżur żniwny 7 dni w tygodniu
- Certyfikowani mechanicy maszyn żniwnych
- Kontrola przez Eksperta
- 7/24 Dostawa części w 24h
- Maszyna zastępcza

Praca w sezonie zbiorów nie należy do łatwych, bo czas to pieniądz. Dlatego Twój Rzetelny Partner - certyfikowany dealer kombajnów zawsze służy pomocą, aby zapewnić bezproblemowy przebieg Twoich zbiorów.

**AGROSERWIS PASŁĘK**

Siedziba Główna
AGROSERWIS Sp. z o.o.
Nowa Wieś 1B, 14-400 Pasłęk
tel. 55 248 10 64-65, fax: 55 248 19 92

Oddziały:
ul. Sędławki 1
11-200 Bartoszyce
tel. 89 762 31 25

ul. Malborska 134
82-500 Kwidzyn
tel. 500 018 627

Twój Dealer John Deere na terenie powiatów:
Woj. pomorskie:
Kwidziński, Malborski, Nowodworski, Sztumski

Woj. warmińsko-mazurskie:
Bartoszycki, Braniewski, Działdowski, Elbląg, Elbląski, Iławski, Lidzbarski, Nidzicki, Nowomiejski, Olsztyn, Olsztyński, Ostródzki

**JOHN DEERE**www.deere.pl

Otwarcie chlewni w gminie Lutocin

Nowy obiekt na 1500 tuczników

Około 140 hodowców zostało zaproszonych na otwarcie nowo powstałej chlewni w Swojęcinie w powiecie żuromińskim. Goście mogli zwiedzić obiekt i przyrządzić się jego wyposażeniu. Chlewnia może pomieścić 1500 tuczników.

Ewa Jabłońska

e.jablonska@kurierzurominski.pl

W piątek 15 kwietnia w Swojęcinie (gmina Lutocin, powiat żuromiński) odbyło się uroczyste otwarcie chlewni. Inwestorzy Maria i Wojciech Dąbrowscy, zaprosili hodowców trzody chlewnej na uroczystość otwarcia. Dzięki temu ponad setka osób mogła zobaczyć nowy budynek i jego nowoczesne wyposażenie.

Obiekt na 1500 sztuk

W nowej tuczarni prowadzona będzie hodowla w cyklu otwartym. Budynek o wymiarach 13,2 m x 105 m składa się z 2 komór. Większa, która pomieści około 1 000 sztuk i mniejsza dla około 500 sztuk. Ponadto w budynku znajduje się długi korytarz komunikacyjny, pomieszczenie na wszystkie sterowniki, urządzenia elektroniczne i instalacje wodną oraz dozowniki leków. Cała posadzka w kojcach pokryta jest szczelinowymi rusztami betonowymi, dzięki czemu nie nasiąka, jest twarda i od-

porna na pęknięcie oraz łatwo odprowadzić z niej odchody i utrzymać higienę. Wygrozdzenia wykonane są z paneli PCV oraz słupków ze stali kwasoodpornej. W budynku zostały zainstalowane poidła miskowe wykonane z żeliwa, rurki do poidła ze stali kwasoodpornej.

Wentylacja podciśnieniowa

W tuczarni zastosowano system wentylacji podciśnieniowej. Świeże powietrze doprowadzone jest do budynku przy pomocy zaworów ściennych, które są zamykane i otwierane przez hodowcę za pomocą windy ręcznej. Zużyte powietrze zostaje usunięte przez kominy wentylacyjne, w których jest zainstalowany wentylator. Obrotami wentylatora jak i serwowatorem steruje sterownik klimatu z wmontowanym falownikiem. W wentylacji u państwa Dąbrowskich został zastosowany sterownik z wbudowanymi falownikami do wentylatorów jednofazowych.

— Jest to rzadkością, w innych firmach nie widzimy

takich zastosowań, gdyż do tej pory falowniki stosowane były w wentylatorach trójfazowych. Sterowniki poprzez sterowanie napięciowe jak i częstotliwość zużywają ok. 40 procent mniej energii, co w tych czasach przy niskiej cenie żywca jest bardzo istotne — informuje Krzysztof Gańko, przedstawiciel firmy Terraexim Agroimpex, która wyposaża obiekt.

System żywienia starannie zaprojektowano

W nowej tuczarni zastosowano system żywienia na sucha. Zostały zamontowane dwa oddzielne paszociągi łańcuchowo-krażkowe o średnicy 60 mm. Rury w paszociągach jak i inne elementy metalowe wykonane są ze stali kwasoodpornej. Spusty paszy mają plastikowe przezroczyste rury, przez co jest ułatwiona kontrola paszy. Ponadto w obiekcie znajdują się automaty paszowe typu Tubomat z funkcją zraszania paszy. Elementy metalowe w tubomacie wykonane są ze stali nierdzewnej. Starannie zaprojektowane koryta pozbawione ostrych krawędzi



Goście mogli zwiedzać nowy obiekt, który pomieści 1 500 tuczników Fot. Adam Ejnik

zapewnia minimalne straty wody. Jedno urządzenie obsługuje do 45-50 szt. tuczniaka.

180 tysięcy na wyposażenie

Bez podłogi rusztowej, koszt wyposażenia takiej chlewni to około 180 tysięcy złotych, a montaż urządzeń to 4-5 tygodni prac instalacyjnych. — Wyposażenie w nowej chlewni wykonano z wysokiej jakości elementów, co pozwoli na wieloletnie bezawaryjne użytkowanie. U państwa Dąbrowskich możemy zobaczyć jak można za nieduże pienią-

dze zbudować i wyposażyć chlewnię żeby była funkcjonalna i spełniała wszystkie standardy do chowu świń — zapewnia Krzysztof Gańko.

Bez kredytu, własnymi siłami

Dąbrowscy mają trzy chlewnie. Jak mówi pan Wojciech Dąbrowski potrzebny jest czas i dużo pracy, żeby taki obiekt powstał. W tym przypadku inwestorzy rozpoczęli procedurę w marcu 2015 roku a urzędowe decyzje otrzymali w sierpniu. Dopiero wówczas można było rozpocząć prace budowlane.

Dąbrowscy nie wzięli kredytu na realizację inwestycji. — Robiliśmy to własnymi środkami, bez kredytów — mówi Wojciech Dąbrowski.

Inwestycja została zrealizowana w systemie gospodarskim. Jak mówi inwestor przy użyciu własnego sprzętu i siły własnych rąk. Dzięki temu jej realizacja była mniej kosztowna niż przy zatrudnieniu firmy. Koszt inwestycji w Swojęcinie to kwota 600 złotych na jednego tuczniaka. W ciągu roku można tam przeprowadzić od 3 do 3,5 cykli hodowlanych. Obecnie jeszcze nie rozpoczęła się tam produkcja.

REKLAMA



Zaufaj profesjonalistom — żądaj jakości.

Doradztwo
Projekt technologiczny

Montaż i serwis

Szkolenia personelu

kompleksowa obsługa

wysoka jakość urządzeń

Systemy wentylacji, pojenia, żywienia i utrzymania trzody chlewnej

Terraexim - Agroimpex Sp. z o.o. | Zakrzewo, 62 070 Dopiewo | ul. Przemysłowa 20 | tel. +48 61 875 42 33 | www.terraexim.pl | marketing@terraexim.pl

1306160tr-a -C

AGROPerfekt

SPRZEDAŻ CZĘŚCI I MASZYN ROLNICZYCH

ul. Kolejowa 5, 14-220 Kisielice, tel. 664 270 680

www.agroperfekt.pl

101160ba-a-0

XVI Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych „Święto Mleka” — krowy na wybiegu

Dariusz Kucman

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Już po raz szesnasty w Płoniawach-Bramurze (pow. makowski) odbędzie się Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych, zwana popularnie „Świętem Mleka”.

Ta impreza ma spore tradycje i cieszy się ogromną popularnością wśród hodowców, jak i wśród odwiedzających. W tym roku zaplanowano ją na niedzielę 29 maja.

Jak zwykle „na ringu” od rana zostaną zaprezentowane najpiękniejsze okazy bydła mlecznego z okolicznych (i nie tylko) gospodarstw w różnych kategoriach. Ocenia je profesjonalni sędziowie i wybiorą czempionów i czempionki. Ich właściciele nie ominą nagrody.

Place wystawowe zostaną wypełnione oferowanym przez wystawców sprzętem rolniczym oraz stoiskami przedsiębiorstw paszowych, nasiennych, sadowniczych, warzywniczych, finansowych i doradczych. Będzie można



Podczas „Święta Mleka” hodowcy zaprezentują najpiękniejsze okazy bydła mlecznego Fot. Dariusz Kucman

odwiedzić artystów ludowych i posmakować tradycyjnego jadła. Każdy będzie mógł więc znaleźć coś dla siebie.

A oprócz tego organizatorzy na czele z gminą Płoniawy-Bramura zapewnią liczne konkursy dla przybyłych (w

tym dla najmłodszych) oraz występy artystyczne zespołów ludowych i z gatunku disco-polo. — Serdecznie zapraszamy do udziału w wystawie — przekonuje Włodzimierz Załęski, wójt gm. Płoniawy-Bramura.

REKLAMA

AGROFILM®  Silobale® Siloflex® FOLPOL

Silobale® AGROFILM® Siloflex®

jest wielowarstwową folią produkowaną wyłącznie z najlepszej jakości surowców dzięki temu zapewnia odpowiednie zakiszenie i przechowywanie sianokiszonek przez okres 12 miesięcy. Wysokiej jakości folia tworzy warstwę ochronną, zabezpiecza przed działaniem promieni UV, niskimi temperaturami, a także dostępem powietrza.

Parametry folii:

- zewnętrzna strona klejąca
- 5-warstwowa
- stabilizowana filtrem UV
- kolor: biały
- rozciągliwość do 300%
- grubość 25 mikronów
- wydajność rolki 24-26 balotów
- wymiary:
500 mm x 1800 mm (60 szt./paleta),
750 mm x 1500 mm (40 szt./paleta)
- gwarancja 12 miesięcy

Folia Silobale® doskonale zachowuje się na wszystkich typach rolniczych owijarek. Gwarantuje minimalne zużycie, wysoką jakość pakowania i niskie koszty inwestycyjne, a przede wszystkim uzyskanie sianokiszonki o wysokich parametrach żywieniowych. Taśma do zaklejania balotów 95 mm x 12 m.

Posiadamy w sprzedaży siatkę rolniczą

Robert Barczyk 501-735-130
Marcin Kowalczyk 515-029-755

Anna Siek 512-172-022
Patrik Zieleznicki 515-029-763

Biuro – tel./fax 48 (22) 757 80 88, tel. 757-32-15

REKLAMA

432415otbr-b -C

PH Agrochemik

Najlepsze POLSKIE nawozy W PROMOCJI

**Mamy w ofercie ponad 40 nawozów,
poniżej kilka propozycji cenowych:**

- Polidap NP (S) 18-46:(5) od 1955 zł
- Polifoska – 4 NPK (MgS) 4-12-32-(2-9) od 1430 zł
- Polifoska – 6 NPK (S) 6-20-30-(7) od 1570 zł
- Polifoska Tytan NPK (S) 6-25-25(5) z żelazem, cynkiem Fe (0,5), Zn (0,05) i tytanem (Ti) od 1590 zł
- Amofoska Corn NPK (Mg, S) 4-10-22-(2,5-10) +4 CaO+ 0,1 B + 0,2 Zn od 1130 zł
- Superfosfat wzbogacony Super Fos Dar 40% fosforu + CaO od 1375 zł
- Mocznik PULREA 46N i o większych granulach PULGRAN 46N od 1180 zł
- Saletrzak Standard 27 N od 880 zł

• **SALETRA AMONOWA PULAN**
z dodatkową zawartością magnezu w superpromocji
na dostawy prosto od producenta od 980 zł.

Rolniku, pamiętaj o zrównoważonym nawożeniu azotem i siarką.

Uzupełnij ŁATWO DOSTĘPNĄ SIARKĘ DLA ROŚLIN PONIŻSZYMI NAWOZAMI:

- SALETROSAN 26 N(S) 26-(13) od 930 zł
- POLIFOSKA 21 N (Mg,S) 21- (4-14) od 850 zł

TERMIN
PŁATNOŚCI
DO 180 DNI

Pułtusk

ul. Mickiewicza 45/51
tel. 23 692 78 00
608 031 716
662 128 591
608 031 689

O. Karniewo

ul. Ciechanowska 15
tel. 29 691 13 67
608 031 716

O. Ciechanów

ul. Śmiecińska 13
tel./faks 23 672 23 02
662 128 591

www.agrochemik.pl
agrochemik@agrochemik.pl

**Zapraszamy
od poniedziałku
do piątku
w godz. 8.00–16.00**

Promocja dotyczy zakupów powyżej 24 ton. Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Powyższe ceny są cenami netto w opakowaniu big-bag i płatnością przy dostawie.

WE DWOJE



Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 58/2016. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 2 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następane wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 8 czerwca 2016 roku. **Jadwiga Gliniewicz**

Drodzy Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich.

♂ **Panowie**

WE DWOJE NR 58/2016

**PANOWIE 31-45 LAT
KAWALER**

42-letni, bez nałogów i zobowiązań, na rencie, wykształcenie zawodowe, poznam panią w wieku do 43 lat, na rencie. Cel — przyjaźń lub stały związek.

**PANOWIE W WIEKU 46-60 LAT
SPOKOJNY**

(48/170) Miły kawaler, o dobrym charakterze, pracujący, pozna panią szczupłą, do lat 45, z dobrym charakterem, miłą, sympatyczną, najchętniej z okolic Olsztyna. Cel — stały związek.

Z MAZOWSZA

Jeżeli cenisz uczciwość i wrażliwość, solidność i zaradność, nie szukasz przygód, cenisz dobro i uczucia, potrafisz zaufać i zrozumieć, lubisz ciepło domowego ogniska, napisz do mnie. Jestem bez nałogów, pracujący, niezależny mieszkaniowo, mam 48 lat.

WOLNY Z OKOLIC BARCZEWA

(55/183/90) Poszukuję bratniej duszy, prawdziwej przyjaźni, opartej na szczerości i zaufaniu, nie szukam przygód, poznam panią uczciwą i szczerą.

NIEZALEŻNY

(57/172/85) Spokojny, bez nałogów,

bez zobowiązań, lubię sport i spacer, jestem zmotoryzowany, poznam panią do 55 lat, domatorkę z okolic Olsztyna lub Ostródy.

OPTYMISTA

59-letni, wysoki, szczupły, bez zobowiązań, niezależny finansowo i mieszkaniowo, domator, pozna panią z okolic Olsztyna.

**PANOWIE POWYŻEJ 60 LAT
PO SZEŚCZDZIESIĄTCE**

Wdowiec emeryt, z okolic Olsztyna, niezależny finansowo, zmotoryzowany, poznam panią zdecydowaną zamieszkać razem ze mną. Cel — stały związek.

WOLNY

(61/170/72) Niezależny finansowo i mieszkaniowo, niekarany, bez zobowiązań, uczciwy, domator, samotny, pozna panią samotną, chętnie posiadającą działkę ogrodniczą.

WDOWIEC

(63/160/72) Bez nałogów i zobowiązań, niezależny finansowo, lubi prace w ogrodzie, pozna panią z okolic Olsztyna.

SYMPATYCZNY

(63/164) Wolny, bez nałogów, zmotoryzowany, mieszkaniec podol-

sztyńskiej miejscowości, poznam panią w wieku do 57 lat, bez nałogów, o ładnej prezencji. Cel — na początek przyjaźń. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

Z OKOLIC ŚWIĘTAJNA

(65/167) Wolny, bez nałogów, zadbany, niezależny finansowo i mieszkaniowo, poznam panią w wieku do 65 lat, na dalsze lata życia we dwoje, z okolic Olsztyna lub Szczytna. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

MIŁY EMERYT

Bez nałogów, niezależny mieszkaniowo, poznam panią w wieku 70 lat, z okolic Olsztyna. Cel — przyjaźń lub stały związek.

Z OKOLIC OLSZTYNA

70-letni wdowiec, z Olsztyna, o dobrym zdrowiu, młodym wyglądem, zadbany, z poczuciem humoru, niezależny finansowo, lubię taniec, spacer, przyrodę, poznam miłą, szczupłą panią, z okolic Olsztyna, do 65 lat.

Z OKOLIC BARCZEWA

72-letni wdowiec, średniego wzrostu, bez nałogów, pozna panią w podobnym wieku. Cel przyjaźń lub stały związek.

bez nałogów, który nie szuka przygód.

EMERYTKA Z MORĄGA

(65/168/70) Samotna, bez zobowiązań, bez nałogów, zadbana, uczciwa, o dobrym sercu, pozna pana w odpowiednim wieku, zadbanego, uczciwego, sympatycznego, bez nałogów, o dobrym sercu, zmotoryzowanego, który nie szuka przygód.

Z MAZOWIECKIEGO

68-letnia, pozna wdowca w wieku do 70 lat, uczciwego, bez nałogów, mile widziany pan zmotoryzowany, z okolic Ostrołęki.

MARIANNA

Wdowa po siedemdziesiątce pozna pana z poczuciem humoru, szczerego przyjaciela na dalsze lata w sieni życia. Cel — stała przyjaźń.

PO SIEDEMNDZIESIĄTCE

Wdowa średniego wzrostu, o dobrym sercu, poznam pana do lat 80.

♀ **Panie****PANIE 31-45 LAT
MIŁA PANNA**

35-letnia panna, pozna kawalera w podobnym wieku, bez nałogów i zobowiązań, kulturalnego, zaradnego, z poczuciem humoru. Czekam na poważne oferty.

**PANIE 46-60 LAT
Z OKOLIC KOLNA**

55-letnia, jestem wdową, niezależną finansowo, bardzo lubię przyrodę, spacer, bardzo dokaż mi samotność, pragnę poznać pana do lat 62, z okolic Olsztyna lub Biskupca Reszelskiego.

SZCZUPŁA

(55/165) Wdowa, pozna pana spokojnego, do lat 60, najchętniej z okolic Biskupca.

WDOWA Z MAZOWSZA

57-letnia, uczciwa i szczerą wdową, pozna wdowca dobrego i poważnie myślącego o życiu.

MIŁA WDOWA

(60/166) O miłej aparycji, średniej budowy, bez nałogów, niezależna finansowo i mieszkaniowo, lubię przyrodę, muzykę, spacer, we dwoje, poszukuję przyjaźni, na dobre i złe. Poznam pana do lat 66, o wzroście powyżej 170 cm, bez zobowiązań, miłego serca, z okolic Olsztyna lub Barczewa, chętnie zmotoryzowanego. Cel — stały związek. Numer telefonu ułatwi kontakt.

**PANIE POWYŻEJ 60 LAT
Z OKOLIC LUBAWY**

64-letnia, wdowa, zadbana, bez zobowiązań i nałogów, niezależna finansowo i mieszkaniowo, poznam pana uczciwego, dobrego, wdowca,

ARiMR. Płatności bezpośrednie 2016
Termin składania
wniosków przesunięty

Leszek Nowak

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Decyzją Komisji Europejskiej termin składania wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich na 2016 rok został przesunięty z 16 maja na 15 czerwca br. Rolnicy, którzy do tej pory nie zdążyli tego zrobić, mają więc jeszcze na wybranie się do swojej placówki ARiMR-u ponad miesiąc. A teoretycznie nawet dwa.

Kto bowiem nie załatwi formalności do 15 czerwca, będzie miał na to czas nawet do 11 lipca, jednak wówczas za każdy dzień opóźnienia należne płatności będą zmniejszane o 1 procent. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zachęca więc farmerów, by nie zwlekać ze złożeniem wniosku na ostatnią chwilę. „Pozwoli to na szybszą weryfikację dokumentów, da rolnikom czas na poprawę ewentualnych błędów i uzyskanie płatności w pełnej kwocie” — czytamy na stronie internetowej ARiMR-u. Z niej też rolnicy mogą pobrać formularz wniosku o przyznanie płatności. Wypełniony dokument składamy osobiście lub przez osobę upoważnioną w biurze powiatowym agencji lub wysyłamy rejestrowaną przesyłką pocztową. Jest też możliwość złożenia e-wniosku za

pośrednictwem portalu internetowego ARiMR-u. Do 2 maja rolnicy złożyli już do agencji 517 tys. wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich za 2016 rok.

Jak przypomina ARiMR, podobną decyzję o wydłużeniu okresu przyjmowania wniosków podjęto również w zeszłym roku. Okazało się, że w konsekwencji zmniejszył się procent dokumentów złożonych po nieobjętym sankcjami terminie, a także spadła liczba popełnianych przy wypełnianiu dokumentów błędów. Dłuższy okres składania wniosków pozwala rolnikom wypełniać je z większą dokładnością.

Dywersyfikacja upraw

Pamiętajmy także o kilku obostrzeniach stawianych ubiegającym się o płatności rolnikom. Jeśli wnioskodawca posiada co najmniej 10 hektarów gruntów ornych, musi je objąć dywersyfikacją upraw. Oznacza to, że powinien obsiać je co najmniej dwiema różnymi uprawami, z czego jedna nie może zajmować więcej niż 3/4 łącznej powierzchni. W przypadku zaś, gdy farmer owych gruntów ma ponad 30 ha, jest zobowiązany prowadzić na nich co najmniej trzy różne uprawy, z czego ta największa nie może zajmować więcej niż 75 proc. powierzchni, zaś dwie

główne łącznie — więcej niż 95 proc. powierzchni. Farmerzy objęci wymogiem dywersyfikacji powinni uzupełnić wniosek spersonalizowany i wpisać działki rolne (działki podrzędne) zajęte przez jedną uprawę prowadzoną na gruntach ornych. Uwaga: suma powierzchni gruntów ornych deklarowanych na danej działce ewidencyjnej powinna być równa sumie powierzchni upraw na gruntach ornych deklarowanych na tej działce ewidencyjnej.

Obszary proekologiczne

Jak poucza ARiMR, rolnicy powinni również we wniosku jako odrębne działki rolne (podrzędne) zadeklarować trawy na gruntach ornych, zaś ci zobowiązani do utrzymania obszarów proekologicznych (każdy, kto ma więcej niż 15 ha gruntów ornych, powinien przeznaczyć 5 proc. powierzchni na utrzymanie tych obszarów) muszą do wniosku dołączyć oświadczenie o powierzchni obszarów proekologicznych zawierające dane o elementach proekologicznych utrzymywanych w gospodarstwie. Ponadto do każdej działki ewidencyjnej, nawet deklarowanej po raz pierwszy, do wniosku należy dołączyć załącznik graficzny z wrysowanymi działkami rolnymi.

Płatności bezpośrednie 2015
Wypłacono już
niemal 11 miliardów

Od 1 grudnia ub. r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła na konta 1,25 mln farmerów ok. 8,23 mld zł w ramach dopłat bezpośrednich za 2015 r.

Taką informację agencja podała na swojej stronie internetowej 4 maja. Wcześniej, tj. od 16 października do 30 listopada 2015 r., rolnicy otrzymywali zaliczki na poczet płatności. Wówczas do ok. 1,071 mln osób trafiło 2,68 mld zł. Łącznie więc agencja wypłaciła ok. 10,91 mld zł. Wnioski o płatności zaś złożyło wiosną ub. r. 1,35 mln rolników.

Trwa również wypłata dopłat dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (ONW) oraz płatności rolno-rodowiskowych. W ramach tych pierwszych ARiMR prze-

kazała 1,09 mld zł na konta ok. 650 tys. rolników, zaś w ramach drugich — ponad 163 mln zł na rzecz ok. 25 tys. farmerów.

Przypomnijmy, że w ostatnich miesiącach rolnicy nie ukrywali swojego niezadowolenia wolnym tempem realizowania płatności. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi informowało na początku roku, że „przyczyny takiej sytuacji wynikają z niedostatecznego nadzoru nad zamówieniem i prawidłowością wykonania systemu informatycznego przez wykonawcę, a także z niedotrzymania umów i przyjętych zobowiązań”. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z kolei regularnie zapewnia beneficjentów świadczeń, że na pewno zdąży z ich realizacją w terminie (upływa on 30 czerwca br.). LN

OGŁOSZENIA DROBNE

**Rolnictwo****inne**

SALETRA; Canwil; Mocznik; Nawozy NPK; Niemiecka Kreda Granulowana; Wapno NORDKALK; Nawozy sadownicze, ogrodnicze; Materiał Siewny TOP FARMS AGRO; BARENBRUG; Pasze, dodatki paszowe. Firma BAZI, 89/519-16-14; 605-780-852.

zwierzęta hodowlane

! ! BYDŁO, maciory, knury kupię-gotówka 731-751-429.

CIEŁĘTA, 507-653-055.

SKUP bydła, 695-980-564, 690-309-645.

SKUP koni i bydła, 606-954-202.

We dwoje

Nr 58/2016

hasło

imię i nazwisko

adres

nr PESEL rok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

.....

Powyższe dane do wiadomości redakcji własnoręczny podpis

SKRÓTEM

**OBRÓT
ZIEMIĄ ROLNĄ**

Od 30 kwietnia obowiązuje uchwalona przez Sejm 16 dni wcześniej ustawa o wstrzymaniu sprzedaży państwowych gruntów. Dokument został podpisany przez prezydenta RP Andrzeja Dudę.

Tym samym sprzedaż wspomnianych nieruchomości została wstrzymana na okres pięciu lat. Ziemia ta pozostaje teraz w dyspozycji Agencji Nieruchomości Rolnych, zaś podstawową formą jej użytkowania przez rolników jest dzierżawa. Zdaniem ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgieła, ustawa jest spełnieniem przedwyborczych obietnic Prawa i Sprawiedliwości i większość rolników popiera jej wprowadzenie. Dokument ma bowiem ograniczyć wykup polskiej ziemi przez cudzoziemców, ukrócić spekulacje w obrocie nią oraz powstrzymać proceder jej sprzedaży podstawionym osobom – tzw. słupom. Z drugiej jednak strony farmerzy obawiają się, że wprowadzone w usta-

wie ograniczenia będą skutkować spadkiem wartości ziemi rolnej i znacznym zawężeniem rynków zbytu. Ponadto niepokoją ich m.in. regulacje dotyczące domów zbudowanych na działkach rolnych, których po wejściu dokumentu w życie nie można sprzedać oraz obostrzeń dotyczących nabywania ziemi w gminach innych niż ta, w której się mieszka (nawet jeśli dana działka leży „po sąsiedzku”). **LN**

**ARR DLA DZIECI
— ZGŁOSZENIA
TYLKO DO 13 MAJA**

Już tylko kilka dni zostało na zgłoszenie drużyn uczniów i przedszkolaków do wzięcia udziału w corocznej imprezy sportowej „Jem owoce, piję mleko, zajdę daleko”. Dzieci z przedszkoli z klas 0 i szkół podstawowych klas I-III woj. warmińsko-mazurskiego, które w swych placówkach edukacyjnych biorą udział w programach „Mleko w szkole” lub „Owoce i warzywa w szkole”, mogą wystartować w imprezie sportowej, która już

20 maja odbędzie się na terenie obiektów sportowych Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Olsztynie (ul. Wańkowicza 1). Organizatorzy zapewniają uczestnikom liczne atrakcje i dobrą zabawę, również z owocami, warzywami i mlekiem w roli głównej.

Oddział Terenowy Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie wraz z ZSO nr 3 w Olsztynie, Stowarzyszeniem Na Rzecz Edukacji Dzieci i Rozwoju Obszarów Wiejskich WROTA w Lamkowie, Przedszkolem Miejskie nr 5 w Olsztynie – organizuje imprezę już po raz piąty. Autorski pomysł olsztyńskiego oddziału agencji został doceniony przez Komisję Europejską i znalazła się w „Katalogu najlepszych praktyk w dziedzinie komunikacji – dobre przykłady projektów złożonych w latach 2012-2013”.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane są do 13 maja w OT ARR w Olsztynie (więcej informacji na www.arr.gov.pl/ot-arr-olsztyn). Max. liczba drużyn 50, czas trwania zabawy od 9.00-14.00. **AU**

REKLAMA

OFERTA DLA ROLNIKÓW
RABAT DO 10%



**Przekonaj się, co Hyundai
ma do zaoferowania**
Specjalna oferta dla rolników

Hyundai Daszuta,
Olsztyn-Jaroty, ul. Boenigka 34 c
tel./fax 89 541-84-66, hyundai@daszuta.pl, www.daszuta.hyundai.pl



NEW THINKING.
NEW POSSIBILITIES.



Oferta obowiązuje do 31.03.2016 lub do wyczerpania zapasów i dotyczy wybranej grupy zawodowej. Procentowana oferta dla grupy zawodowej nie łączy się z ofertą dla klientów indywidualnych. Oferowany rabat liczony jest od ceny katalogowej samochodu, nie dotyczy akcesoriów i nie wyłącza innych promocji dealera. Propozycja nie jest ofertą w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Szczegóły oferty i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Średni poziom spalania paliwa w cyklu mieszanym dla modelu Hyundai Tucson wynosi od 4,6 do 7,6 l / 100 km, średnia emisja CO₂ wynosi od 119 do 177 g/km.

REKLAMA

1753160tr-a -C

ZAJMUJEMY SIĘ BUDOWĄ ORAZ KOMPLEKSOWYM WYPOSAŻANIEM BUDYNKÓW INWENTARSKICH

*Produkujemy przegrody więziowe i wolnostanowiskowe dla bydła,
drabiny paszowe, zgarniacze obornika, linie pojenia, paszociągi,
systemy wentylacji, świetliki dachowe, kurtyny okienne,
systemy udojowe, schładzalniki do mleka.*



F.H.U. MARCO-POLO

Poniatowo, ul. Zwycięstwa 2c, 09-300 Żuromin

tel./fax: **23 657 11 16, 23 684 19 16**, e-mail: marcopolorol@wp.pl

www.marco-polo.net.pl

1753160tr-a -C

Zapaść na rynkach produktów rolniczych

Według informacji Głównego Urzędu Statystycznego opublikowanej 29 kwietnia br. przezimowanie w bieżącym sezonie upraw ozimych jest zdecydowanie gorsze niż w ubiegłym roku. Stycniowe mrozy, podczas których odnotowywane spadki temperatury powietrza sięgały poniżej -20°C , przy jednoczesnym braku okrywy śnieżnej, spowodowały największe straty głównie w zasiewach rzepaku i jęczmienia ozimego.

mgr inż. Robert Stopa,
WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Patrząc na poszczególne regiony z największymi uszkodzeniami mrozowymi roślin borykano się w województwach północnych. Końcowa i ostateczna ocena strat zimowych jak i wiosennych oraz ocena stanu zasiewów upraw rolnych zostanie przeprowadzona po analizie szacunków przez rzeczoznawców w drugiej połowie maja. Należy jednak przypuszczać, że niezależnie od jej wyników będzie to miało wpływ na ceny skupu płodów rolnych w bieżącym sezonie.

Niestabilna sytuacja w skupie zbóż

Według zestawienia notowań cenowych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w kwietniu polski rynek obrotu zbożami, zarówno konsumpcyjnymi jak i paszowymi charakteryzował się brakiem wyraźnego ukierunkowania w cenach skupu. Ceny pszenicy konsumpcyjnej jako jedyne go zboża konsumpcyjnego na koniec miesiąca znacznie spadły i kształtowały się na poziomie 644,73 zł/t. Oznacza to, że w zestawieniu z końcem marca przedstawione ceny są niższe o 2,36 proc.

Natomiast cena żyta konsumpcyjnego w kwietniu wzrosła do wartości 535,12 zł/t i jest o 4,39 proc. wyższa niż w marcu. W porównaniu do roku ubiegłego uzyskiwane w skupie ceny w przypadku pszenicy konsumpcyjnej są niższe o 10,87 proc., natomiast w przypadku żyta konsumpcyjnego wzrosły o 12,84 proc.

Korzystniej w zbożach paszowych

W odróżnieniu od zbóż konsumpcyjnych w notowaniach zbóż paszowych w kwietniu można było zaobserwować niewielką poprawę sytuacji cenowej. W ciągu miesiąca średnie ceny skupu kukurydzy wzrosły z poziomu 659,62 do 665,36 zł/t (wzrost o 0,87 proc.), jest to jednocześnie cena o 14,74 proc. wyższa od notowanej rok wcześniej.

W przypadku owsa i pszenżyta wzrost średniej ceny w skupie w kwietniu był nieco wyraźniejszy i wynosił odpowiednio dla owsa — 2,10 proc.

(z 563,70 do 575,56 zł/t), a dla pszenżyta — 2,21 proc. (z poziomu 570,43 do 573,04 zł/t). W porównaniu do końca kwietnia 2015 roku ziarno owsa podrożało o 21,98 proc., a pszenżyta o 9,46 proc.

Jedynym zbożem paszowym, w którego skupie na koniec kwietnia odnotowano spadek ceny jest jęczmień. Uzyskiwana cena w wysokości 585,78 zł/t jest o 0,55 proc. niższa niż w marcu i kształtowała się na zbliżonym poziomie cenowym z jakim mieliśmy do czynienia przed rokiem.

Na rynkach światowych obrotu zbożami odnotowano zróżnicowane kształtowanie się cen obrotu zarówno zbóż paszowych jak i zbóż konsumpcyjnych. Przeważały tendencje spadkowe.

Stały wzrost cen ziarna rzepaku

Wysokie ubiegłoroczne zbiory rzepaku w Polsce, szacowane przez GUS na 2,7 mln t, wpływają na rozmiary handlu zagranicznego tym surowcem. Wstępne dane handlowe opublikowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wskazują, że w pierwszych 7 miesiącach bieżącego sezonu 2015/16, eksport rzepaku z Polski wyniósł 823 tys. t. Oznacza to, że w porównaniu do średniej z ostatnich trzech sezonów eksport wzrósł prawie dwukrotnie.

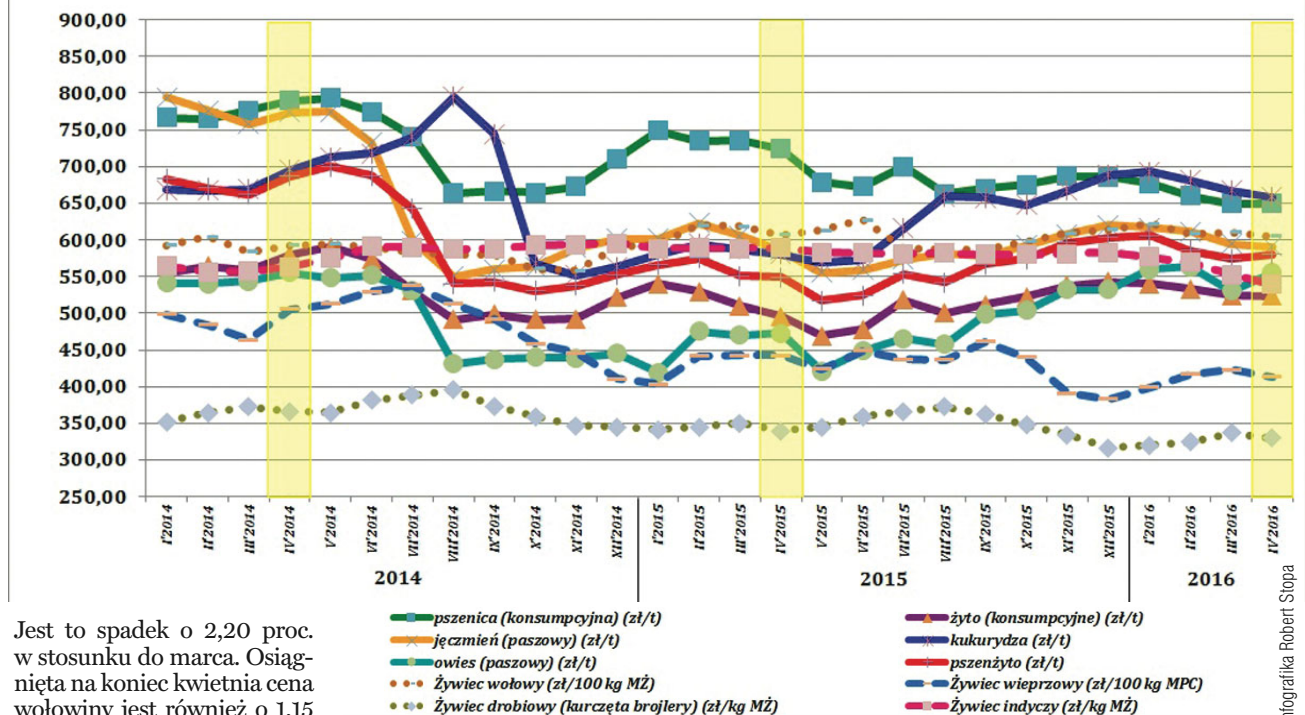
W skupie nasion rzepaku w Polsce kwiecień był kolejnym miesiącem, który przyniósł dalszy wzrost cen płaconych przez firmy skupujące. Na koniec kwietnia cena skupu nasion rzepaku kształtowała się na poziomie 1 726 zł/t i jest o 56 zł wyższa niż w marcu (wzrost o 3,35 proc.), natomiast porównanie z ceną sprzed roku wykazuje wzrost o 11,57 proc. (cena — 1547 zł/t).

Gorzej na rynku wołowiny i wieprzowiny

Jak wynika z notowań kwiecień przyniósł znaczne zmiany w tendencjach cenowych w skupie żywca zarówno mięsa czerwonego (wołowiny i wieprzowiny) jak i białego (brojlerów i indyków). We wszystkich rodzajach żywca w kwietniu panowały tendencje zniżkowe.

Notowania cenowe w skupie żywca wołowego systematycznie ulegały spadkowi z poziomu 6,13 do 6 zł/kg wagi żywej.

Średnie miesięczne ceny skupu podstawowych zbóż, żywca wołowego, wieprzowego i drobiowego w 2014, 2015 i 2016 roku



Jest to spadek o 2,20 proc. w stosunku do marca. Osiągnięta na koniec kwietnia cena wołowiny jest również o 1,15 proc. niższa niż w tym samym okresie roku 2015 (6,07 zł/kg wagi żywej).

Nieco mniejszy spadek odnotowano w średnich cenach skupu żywca wieprzowego. W kwietniu ceny tego żywca z poziomu 4,22 spadły do 4,15 zł/kg wagi żywej, co oznacza spadek o 1,71 proc. W porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego, cena ta jest również niższa o 4,59 proc.

Takie same tendencje cenowe jak w skupie mięsa czerwonego obowiązywały na rynku mięsa białego. Uzyskiwane w kwietniu ceny za brojlera kurze po początkowych spadkach na koniec miesiąca lekko wzrosły, aby ostatecznie osiągnąć wartość 3,33 zł/kg masy cieplej poubojowej. Spadek cen w skali miesiąca wyniósł więc 1,81 proc., natomiast w skali roku jest to cena wyższa o 1,80 proc.

W skupie żywca indyjskiego w omawianym okresie spadek cen skupu wyniósł 0,18 zł/kg wagi żywej (z 5,49 na 5,31 zł/kg wagi żywej). Jest to zatem cena o 3,31 proc. niższa niż w marcu. Notowania w odniesieniu do poprzedniego roku są o 7,37 proc. wyższe.

Podobne jak w Polsce tendencje w obrocie żywcem można było zaobserwować na rynkach europejskich i światowych.

Obniżka cen jaj spożywczych

Na rynku jaj spożywczych kwiecień przyniósł obniżki cen za oferowany asortyment jaj spożywczych w poszczególnych klasach wielkości, poza klasą „S”. Średnia cena wyniosła 35,14 zł/100 sztuk, co oznacza wzrost o 4,60 proc. w skali miesiąca. Taka sytuacja możliwa była dzięki niespotykanemu wzrostowi cen skupu w najniższej klasie wielkości (S) wynoszącemu w skali miesiąca 40,11 proc. (z poziomu 25,12

do 35,19 zł/100 sztuk). W porównaniu do ubiegłego roku uzyskiwane średnie ceny były również wyższe o 7,37 proc.

Dalszy spadek w artykułach mleczarskich

W kwietniu obrót zarówno tłuszczem mlecznym jak i mlekiem w proszku uległ dalszemu pogorszeniu. Cena płacona za masło konfekcjonowane spadła z 12,29 zł/kg na koniec marca do 11,71 zł/kg na koniec kwietnia, natomiast cena masła w blokach w tym samym okresie straciła na wartości z 10,15 do 9,87 zł/kg. Jest to odpowiednio o 4,76 proc. i 2,80 proc. mniej niż w marcu. W odniesieniu do analogicznego okresu sprzed roku masło

konfekcjonowane potaniało o 14,81 proc., natomiast masło w blokach o 17,54 proc.

Ceny oferowane na rynku za pełne mleko w proszku także uległy kolejnym obniżkom. Za kg tego produktu na koniec kwietnia oferowano 8,08 zł, a więc o 8,13 proc. mniej niż w marcu. Natomiast za mleko odtłuszczone w proszku na przełomie kwietnia i maja płacono o 0,98 proc. mniej niż w marcu, a więc 7 zł/kg. W porównaniu do analogicznego okresu 2015 roku mleko pełne kosztowało o 19,52 proc. mniej, a odtłuszczone aż o 9,98 proc. mniej.

Uzyskane ceny są najniższymi uzyskanymi wartościami na przestrzeni ostatnich pięciu lat.

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Klasa wielkości	Cena z końca kwietnia 2015 zł/100 szt.	Cena z końca marca 2016 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do IV.2015 (%)	zmiana do III.2016 (%)
S	25,20	25,12	35,19	39,64	40,11
M	28,80	32,54	31,49	9,33	-3,23
L	34,30	37,69	35,43	3,30	-6,00
XL	42,60	39,02	38,43	-9,78	-1,50
ŚREDNIO	32,73	33,59	35,14	7,37	4,60

ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE (w zł) na dzień 29.04.2016 r.

Źródło: WMODR

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemiaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	80 – 120	0,60 – 0,90	-
Elbląg	-	-	-	110 – 130	0,38 – 0,84	-
Elk	70 – 80	-	-	100 – 120	0,50 – 0,80	-
Giżycko	-	-	-	120 – 140	0,60 – 0,80	-
Olecko	80	-	60	100 – 120	0,60 – 0,80	-
Orneta	60	62	55	80	0,60	-
Pisz	-	-	-	120 – 160	0,60 – 0,80	-
Szczytno	-	-	-	100 – 160	0,40 – 0,80	-
GUS	76,45	71,56	64,74	99,67	-	291,22